

GÓRSKI KARABACH: NOCNE UDERZENIA AZERSKIEJ ARMII MIMO ZAWIESZENIA BRONI

Jak poinformowało Ministerstwo Obrony Republiki Azerbejdżanu, w nocnych walkach do jakich doszło przedwczoraj w Górskim Karabach, azerska armia miała odeprzeć na kilku odcinkach linii frontu uderzenia armeńskiej armii i zadać jej znaczne straty. Wszystko to pomimo trwającego oficjalnie od kilku dni zawieszenia broni.

Do nowych starć miało dojść w nocy z 13 na 14 października na północnej i południowo-wschodniej części Górskiego Karabachu gdzie wcześniej toczony były walki na uchwycionych przez azerskie siły przyczółkach. Według azerskiego resortu obrony siły armeńskie miały zaatakować na niektórych odcinkach, co spotkało się ze zdecydowaną odpowiedzią ze strony azerskiej i zakończyło ich zatrzymaniem.

Czytaj też: [Górski Karabach: konflikt wciąż trwa](#)

W wyniku walk wskutek działań podjętych przez Azerbejdżan zniszczeniu lub uszkodzeniu miało ulec kilkanaście egzemplarzy sprzętu wojskowego znajdujących się na uzbrojeniu armeńskich wojsk lądowych, a w tym: pięć czołgów podstawowych T-72, trzy wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe BM-21 Grad, jeden bojowy wóz piechoty BMP-2, jeden samobieżny przeciwlotniczy zestaw rakietowy 9K33 Osa-AKM, jedna holowana armata przeciwlotnicza KS-19 i dwie haubice holowane D-30, a także kilka różnego rodzaju samochodów wojskowych. Azerskie władze donoszą także o prowadzonym przez armeńską armię ostrzale artyleryjskim regionów Terter, Aghdam i Aghjabedi.

During the night, [#Armenia](#) n armed forces ATKed in [#Hadrut](#) and [#Jebrail](#) directions. All ENY attempts were repelled by [#Azerbaijan](#) Armed Forces.

ENY lost: large number soldiers, 5 T-72 tank, 6 howitzer, 5 ammo truck, 11 vehicle, 3 MLRS , 5 self-propelled howitzer, 8 AD systems pic.twitter.com/rNZRFDDuRm

— Azerbaijan MOD (@wwwmodgovaz) [October 11, 2020](#)

Czytaj też: [Iran obawia się eskalacji konfliktu w Górskim Karabachu i chce mediować](#)

Wzajemne oskarżenia armeńsko-azerskie o łamanie zawieszenia broni w Górskim Karabachu trwają już od momentu jego wejścia w życie. Obustronne porozumienie zostało uzgodnione z mediacją Rosji i Turcji w nocy z 9 na 10 października w Moskwie pod naciskiem opinii międzynarodowej. Szybko został on jednak złamany i od tego momentu w rejonie cały czas toczony są intensywne walki, a obie strony

donoszą o kolejnych ponoszonych stratach. Według najnowszych pojawiających się informacji, azerska armia miała rozpocząć zmasowaną ofensywę i uzyskać przełamanie na linii frontu na południowo-wschodnim przyczółku w Górskim Karabachu.